N^ER 150

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 15 *Grudnia v. s.* 1826 *roku.*

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

St. Petersburg d. 7 grudnia.

(z Ruskiego Inwalida.)

Wczora, w dniu Wysokiey uroczystości Imienin NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, było wielkie zgromadzenie w Pałacu zimowym. ICH CESARSKIE Mości przyymowali powinszowania od urzędników Dworu, cywilnych i woyskowych, a potém od ciała dyplomatycznego zagranicznego.

Po wszystkich cerkwiach sobornych parafialnych i półkowych tuteyszey stolicy, zanaszano zrana do Naywyższego dziękczynne modły.

(Journal de St-Petersbourg).

Wczora, P. *Brasier* [*de St Simon*, sekretarz poselstwa pruskiego, miał honor bydź przedstawionym NAYJAŚNIEYSZEMU CESARZOWI w JEGO pałacu osobnym, równie jak NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY ALEXANDRZE, a potém NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY MATCE w pałacu zimowym. PP. *Garcia*, sekretarz poselstwa hiszpańskiego, Baron *Freyberg*, sekretarz poselstwa bawarskiego, Baron *Malvirade* jeneralny konsul francuzki, i PP. *Miles Stapleton* i Tomasz *Riddell*, wędrownicy angielscy, mieli zaszczyt bydź przedstawianymi wczora NAYJAŚNIEYSZEMU CESARZOWI JEGOMOŚCI, w JEGO pałacu osobnym, a potém NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY MATCE w pałacu zimowym; dziś, także mieli honor bydź przedstawianymi NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY ALEXANDRZE w pałacu zimowym.

— Jeden z naszych dzienników zawiera artykuł następujący: Donoszą z *Orenburga*, pod d. 10 listopada: Chan Bucharyyski umarł. Starszy syn jego po nim nastąpił. Poseł wyprawiony przez Chana z Chiwy do naszego Dworu, przybył do twierdzy Saraczykowskiey, na linii Niższego-Urale; prowadzi on z sobą dwa słonie i siedm koni, przeznaczonych w darze dla NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA.

Wiadomości z Gruzyi pod dniem 15 listopada.

(z Ruskiego Inwalida.)

Po doniesieniu pod d. 3 listopada z obozu nad rzeką *Cziraken*, Jenerał-adjutant *Paskiewicz* z częścią poruczonego sobie oddziału, robił wycieczkę za *Arax*, w zamiarze przeszkodzenia Persom, odłączenia znacznych sił, przeciwko oddziałowi Półkownika *Miszczenki*, idącemu z Chaństwa Szirwańskiego, jako też, aby oddalić od brzegów Araxu partye nieprzyjacielskie, czyniące w celu łupieztwa niespodziane napady na okoliczne wioski. Niepewność wiadomości o nieprzyjacielu, była także ważnym powodem do pomienionego ruchu.

23 października, oddział woysk Rossyyskich przeszedł przez *Arax* pod wsią *Marałijan*, gdzie rzeka przy nieznaczney głębokości, miała do 50 sążni szerokości. Batalijony 41go strzelców, 7go karabinierów i szirwańskiego pieszego półku, przeprawiły się przez nią na koniach dragońskich i kozackich. Tegoż dnia straż przednia oddziału, pod dowództwem Majora *Judina* zostającego, rzuciwszy most o 3 wiorsty od Araxu, przez krętą i głęboką odnogę, przeprawiła się na drugą stronę.

26go. Jenerał-adjutant *Paskiewicz* posunąwszy się przez parowy ku rzeczce *Kara-Paszali*, przekonał się o odstąpieniu *Abbasa-Mirzy* do Ardebilu, jako też o tém, iż zostawiwszy przy sobie małą woysk liczbę, resztę rozpuścił do wiosny. W tym dniu oddział przeszedłszy do 20 wiorst po przykrey drodze, miał nocleg przy dolinie Dali-Peremetty. Około 600 ludzi jazdy tatarskiey i ormijańskiey połączyło się z nim dobrowolnie, na wezwanie Jenerała *Paskiewicza*.

27go. Oddział Jenerał-adjutanta *Paskiewicza* posunął się o 10 wiorst od rzeczki Kara-Paszaly: w tém mieyscu stawił się starszyna 200 rodzin poddanych Rossyi, zapędzonych do Persyi przez nieprzyjaciela, z prośbą o pozwolenie powrotu na dawnieysze pomieszkanie do Karabachy. Po oświadczeniu, iż jeszcze znaczna liczba rodzin koczuje w bliskości, wysłany został przeciwko nim Jenerał-major *Szabelski* z częścią kozaków i Tatarów konnych. Pomimo okazanego mu sprzeciwienia się i niedogodnego dla działań woyskowych położenia mieysca, koczowisko to sprowadzono do oddziału, który się był posunął tym czasem o 7 wiorst naprzód do strumienia Kalentar-Bułak.

D. 28go Major *Polakow*, wysłany w podobnymże zamiarze, spotkał się z nieprzyjacielem w parowie nad rzeką Derawurt, a odparłszy go woyska nasze zabrały w niewolą Beka Szirwańskiego *Nurali* i o śmierć przyprawiły *Mirzę Izmasenę*, przy którym znaleziono chorągiew i list od *Abbasa-Mirzy*. Tegoż dnia Jenerał-major *Szabelski*, miał jeszcze pomyślną utarczkę z partyą jazdy perskiey.

Oddział Jenerała *Paskiewicza* nocował d. 28 o 6 wiorst od *Szacharły*.

Po osiągnieniu zupełnym celu, przeyścia naszych woysk za Arax, tak w oddaleniu nieprzyjaciela od granicy i przywróceniu do obwodów Rossyyskich wielkiey liczby wyprowadzonych mieszkańców, jako i zyskaniem znacznych zapasów żywności w kraju nieprzyjacielskim, Jenerał adjutant *Paskiewicz* uznał dalsze ściganie nieprzyjaciela za bezkorzystne: dla tego więc wrócił się za Arax, przeszedłszy od d. 30 do 31 października, tę rzekę pod *Asłandużą*.

W tém mieyscu głębokość Araxu jest nieznaczna, lecz nurt bardzo bystry, a szerokość wynosi do 70 sążni. Przeprawa trwała do 8 godzin, i odbyła się bez żadney dla oddziału straty.

Szybkość i zupełny skutek przedsięwzięcia za Araxem dowiodły, iż zawady, czynione w tym kraju przez samą naturę, nie mogą stanowić tamy powodzeniom woyska Rossyyskiego! Artyllerya, a nawet działa bateryyne, przeszły przez parowy i spadzite góry, które dotychczas Persowie uważali, za dzielną obronę swojey ziemi.

Oddział Jenerał-adjutanta *Paskiewicza*, powrócił do pierwszego swojego obozu, nad rzeczką Cziraken.

(z Gazety Senackiey).

Przez Naywyższe Ukazy, objawione Rządzącemu Senatowi przez P. Sprawującego Ministeryum spraw wewnętrznych:

Dnia 29 października, CESARZ JEGOMOŚĆ d. 19 październ. Naywyżey zezwolił, ażeby radca kollegialny Teodor *Glinka*, na mieszkanie do *Petrozawodska* wysłany, naznaczony był nadetatowym

radcą Rządu Gubernialnego *Ołoneckiego*, z pensyą roczną po 1,500 rubli, i zastrzeżeniem, iżby w zdarzeniu wakansu, na mieyscu etatowem był umieszczony, i żeby już potym Radcy nadetatowego nie naznaczano.

Dnia 15 listopada. Cesarz Jegomość, na przedstawienie P. Sprawującego Ministeryum spraw wewnętrznych, stosownie do postanowienia Komitetu PP. Ministrów, d. 3 sierpnia Naywyżey zezwolić raczył: kommissarzowi kwarantanny w Dubossarach, Radcy honorowemu *Szachowskiemu*, za dziesięcioletnią nienaganną przy kwarantannie służbę, na osnowie Naywyżey konfirmowanego w dniu 7 lipca 1800 roku przełożenia o kwarantannach, wydać jednorazową nagrodę 1,500 rubli z podskarbstwa Państwa.

Cesarz Jegomość, na przedstawienie P. Zarządzającego Ministeryum spraw wewnętrznych, stosownie do postanowienia Komitetu PP. Ministrów, w dniu 7 przeszłego sierpnia Naywyżey rozkazać raczył: ze względu na służbę wyżey lat czterdziestu, gorliwością odznaczającą się, a przez Zwierzchność zaświadczoną, Inspektora policyi medyczney jenisseyskiey, sztabs lekarza, radcy kollegialnego *Winogradskiego*, odbywanie jey więcey 39 lat w Syberyi i stan jego, przy liczney familii niedostatni, naznaczyć mu w dodatku do pobieraney pensyi na rok po 1,500 rubli, takieyże jeszcze summy co rok, dopóki zostawać będzie na służbie w Syberyi.

— Dnia 14 listopada Cesarz Jegomość Naywyżey potwierdzić raczył instrukcyą dla wice-prezydenta Gabinetu J. C. M.

— Nayświętszy Rządzący Synod przesłał uwiadomienie do Rządzącego Senatu, iż przez Ukaz Naywyższy pod dniem 12 listopada, na przełożenie Nayświętszego Synodu, archimandryta Dawyd-Garedżyyskiey Pustyni, *Antoni*, mianowany członkiem kantoru synodalnego gruzino-imeretyyskiego.

Ukazy Rządzącego Senatu okolne, nowo ogłoszone:

1) Dnia 24 listopada 1826 r. z 1go Departamentu: O ponowieniu zaleceń do Zwierzchności Gubernialnych, iżby co do niedoimek ograniczały się na tych wiadomościach, jakie zalecono przesyłać ukazem z dnia 31 grudnia 1813 roku.

2) Dnia 30 listopada 1826 z 1go Departamentu, o zostawieniu naprzyszłość Izbom Skarbowym utwierdzania Głów włościańskich we włościach skarbowych.

3) Dnia 30 listopada 1826 z 1go Departamentu, o zmnieyszeniu poszlin od wyrobow wełnianych i bawełnianych, przywożonych do Krymu z Azyi-mnieyszey.

4) Dnia 30 listopada 1826 z 1go Departamentu, o sprawach o konfiskatę towarow, zaczętych przed Naymiłościwszym Manifestom, w dniu 22 sierpnia 1826 roku nastałym.

5) Dnia 4 grudnia 1826 r. z 1go Departamentu, o prerogatywach, połączonych z nagrodami kupców przez rangi cywilne i ordery.

W numerze poprzedzającym gazety Kuryera Litewskiego donieśliśmy o śmierci JW. Metropolity *Siestrzencewicza;* teraz umieszczamy wiadomość o jego życiu, tak jak znaydujemy ogłoszoną w *Pszczole Północney*.

Dnia 1. b. m. o godzinie 11 zrana zakończył życie w St. Petersburgu, po kilkadniowey chorobie, pochodzącey z zaziębienia, w 96 roku wieku swego, Arcy-biskup Mohilewski, Metropolita kościołów Rzymsko-katolickich w Rossyi, Administrator dyecezyi wileńskiey, prezydent kollegium duchownego rzymsko-katolickiego, rzeczywisty członek Cesarskiey Akademii Rossyyskiey i towarzystwa wolnego ekonomicznego, członek honorowy Cesarskiey Akademii nauk St. Petersburskiey, Cesarskiey Akademii medyko-chirurgiczney, Uniwersytetów: Moskiewskiego, Wileńskiego i Krakowskiego, Towarzystw rolnictwa Abowskiego i Wielkiey Brytanii, oraz wielu innych uczonych zgromadzeń, i różnych orderów Kawaler, *Stanisław Siestrzencewicz Bohusz*. Urodził się on w dzisieyszey gubernii Wileńskiey, w powiecie Trockim, w majętności rodzicielskiey, zwaney Zamkiem, dnia 3 września (n. s.) 1731 roku ze szlachetney familii litewskiey. Wziąwszy w domu rodziców początkowe wychowanie, ćwiczył się (od roku 1748) w uniwersytecie Frankfortskiém, w prawie cywilném i kanoniczném, jako też w naukach wyzwolonych i umiejętnościach gruntownych. W roku 1751 zaciągnął się do gwardyi litewskiey w randze chorążego, a w 1761 roku opuścił tę służbę w randze kapitana gwardyi. W 1762 zaczął się trudnić naukami teologicznemi, w główném kollegium Warszawskiém XX. Pijarów, a w 1763 uczył się u Missyonarzów obrzędów kościelnych. D. 23 kwietnia 1763 r. przyjął stan duchowny, i 14 lipca t. r. wyświęconym został na kapłana. D. 9 stycznia 1765 r., po przyjęciu przez Króla Polskiego Stanisława Augusta, przekładu z języka angielskiego na polski, dzieła Dra Makenzie: *Historya chronologiczna o zdrowiu i sposobach jego zachowania*, mianowany został proboszczem Homelskim w dyecezyi Wileńskiey, a poźniey Kawalerem orderu ś. Stanisława. 15 października 1767 r. Król mianował go Kanonikiem Wileńskim, i wkrótce potém przeznaczony został do zasiadania w Trybunale duchownym litewskim. W r. 1771 d. 29 lipca obrany administratorem dyecezyi wileńskiey, którą zarządzał do d. 2 października 1773 r. W czerwcu 1773, mianowany został przez bullę Papieża Klemensa XIV Biskupem Malskim. Dał się poznać Cesarzowey Katarzynie II. z Kazania mianego w Kościele Katedralnym Wileńskim ś. Stanisława, d. 13 listopada 1771 r., z okoliczności odkrytego na ówczas spisku. Król Polski kazał był ogłosić pomienione Kazanie po wszystkich dziennikach zagranicznych. Po przyłączeniu Białey-Rusi do Cesarstwa Rossyyskiego, podobało się Nayjaśnieyszey Cesarzowey obwieścić temu krajowi przez Naywyższy Manifest pod d. 12 grudnia 1772 r., iż w nim ma bydź ustanowione biskupstwo rzymsko-katolickie, któremu będzie powierzony zarząd duchowieństwa rzymsko-katolickiego po całey Rossyi; w r. zaś 1773, za Naywyższą wolą, podniesiony został na tę dostoyność Biskup Malski, i po ustanowieniu dyecezyi Białoruskiey, objął jey rządy d. 23 maja 1774 r. 4 czerwca 1779, obdarzony orderem Orła Białego, za przekład z rossyyskiego na język polski: Postanowienia o Gubernijach, złożonego Królowi Polskiemu przez posła Rossyyskiego hr. Sztakelberga. D. 3 listopada 1783 r. podniesiony został na godność Arcy-biskupa, a 8 września 1795, przez Brewe Papieża Pijusa VI otrzymał tytuł Legata Apostolskiego. 16 stycz. 1798, mianowany kawalerem orderu ś. Alexandra Newskiego. Lutego 14 t. r. nadane mu zostało Bullą Papieża Pijusa VI, prawo używania kardynalskiego ubioru. 28 kwietnia t. r. podniesiony na dostojeństwo Metropolity wszystkich kościołów Rzymsko-katolickich w Rossyi, a 27 lipca, wyrokiem znaydującego się podówczas w St. Petersburgu legata Papiezkiego, Arcy-biskupa Tebańskiego hr. *Litty*, otrzymał na to potwierdzenie. 1798 d. 3 maja udarowany został orderem ś. Andrzeja Apostoła pierwszego wezwania, a 29 listop. orderem ś. Jana Jerozolimskiego z kommandorstwem. Poczém podniesiony został, w Rzymsko-katolickiém przeorstwie tego orderu w Rossyi, do godności Wielkiego Jałmużnika. Tegoż 1798 r. został prezydentem kollegium duchownego Rzymsko-katolickiego, 23 stycz. 1814 r. otrzymał order ś. Włodzimierza 1go stopnia. Prócz tego w różnych czasach odbierał dowody Wysokiey-Monarszey łaskawości Cesarzów Wszech Rossyy. Z prac jego naukowych na szczególnieyszą zasługują uwagę: 1) *Histoire du Royaume de la Chersonèse Taurique* (Historya Królewstwa Chersonezu Taurykiego) i 2) *Précis des recherches historiques sur l'origine des Slaves ou Esclavons et des Sarmates, et sur les époques de la conversion du ces peuples au Christianisme* (Zbiór historycznych śledzeń o po-

czątku Sławian i Sarmatów, i epokach nawrócenia tych narodów na wiarę chrześcijańską) Wyjątek z ostatniego dzieła ogłosił w języku rossyyskim r. 1818 pod tytułem: *Изслѣдованiе о происхожденiи Рускаго народа* (Badanie o początku narodu Rossyyskiego). Od r. 1813 do 1823 był Prezydentem Cesarskiego Towarzystwa wolnego ekonomicznego w St. Petersburgu, które po złożeniu przezeń tey dostoyności dla podeszłego wieku, postanowiło umieścić marmurowe jego popiersie, w sali swoich posiedzeń, i przeznaczyło mu na zawsze pierwsze mieysce pomiędzy swoimi członkami. W niebytności P. Prezydenta Cesarskiey Akademii Rossyyskiey, A. S. *Szyszkowa*, w r. 1813, przewodniczył on temu znamienitemu zgromadzeniu. Lubił nauki i opiekował się niemi i pracami uczonemi; często zwiedzał uczone i naukowe zakłady w tuteyszey stolicy; uczęszczał na wszystkie lekcye publiczne, i nie opuścił prawie żadnego examinu, przyczyniając się do postępu uczniów, zachęcaniem i nagrodami. W 1808 r. przeznaczył z własnego dochodu, summę na utrzymanie w Cesarskiem Towarzystwie wychowania dziewcząt szlacheckich, czterech wychowanic ze stanu mieyskiego, bez względu na różnicę wyznania chrześcijańskiego, ażeby te dziewczęta, mogły potém bydź guwernantkami na Białey Rusi. W 1814 darował swóy wielki dom murowany, wiecznemi czasy dla St. Petersburgskiego Gimnazyum, z tém zastrzeżeniem, ażeby z dochodów tego domu utrzymywano w rzeczoném gimnazyum 20 półpensyonarzów, lub, jak teraz 15 pensyonarzów, bez różnicy wyznania chrześciańskiego. W 1825 wzniósł w Petersburgu, na Kołomnie, na własnym gruncie, kościoł Rzymsko-katolicki ś. Stanisława, w którym życzył sobie bydź pogrzebionym.

Zyciem czynném, wstrzemięźliwością, oddalaniem wszelkich namiętności, spokoynością duszy i charakteru, potrafił zachować swoje siły i zdrowie do patryarchalney sędziwości, i tak spokoynie, jak żył, do wieczności się przeniosł, dopełniwszy obowiązkow Chrześcijanina, przez zaniesienie skruchy do Naywyższego, przyjęcie Nayświętszych tajemnic ciała i krwi Pańskiey, i ostatniego Pomazania.

Wkrótce wyydzie na świat krótki rys życia tego uczonego i dobroczynnego Arcypasterza, napisany przez Rzeczywistego radcę stanu, *Szerpińskiego*, który przez lat prawie 50 zaszczycał się jego przyjaźnią, i ułożył pomienioną bijografią z opowiadania tego prawdę miłującego i skromnego starca.

Królewstwo Polskie.

Warszawa d. 19 grudnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Rocznica Imienin Nayjaśnieyszego Cesarza i Króla, obchodzoną była na dniu wczorayszym w Stolicy Królestwa Polskiego z przyzwoitą i naywiększą uroczystością. Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiążę Konstanty, raczył nayłaskawiey przyymować powinszowania Władz tak cywilnych, jako i woyskowych. W godzinach rannych odbyło się nabożeństwo w Kościele Metropolitalnym S. *Jana*, na którém znaydowały się wszystkie Władze, tudzież lud licznie zebrany, który wznosił naygłębsze modły do Przedwiecznego, o jak naydłuższe i nayszczęśliwsze Panowanie drogiego sercu Polaków Monarchy. Z powodu uroczystości dnia tego, JW. Prezydujący w Radzie Administracyyney, dał świetny obiad, w pałacu Namiestników Królewskich, na który nayznakomitsze osoby zaproszone zostały. Wieczorem Miasto oświecono.

Rada Administracyyna Królestwa Polskiego postanowieniem z dnia 21 z. m. mianowała W. *Ignacego Zwierzyńskiego* Inspektorem Stad Królewskich.

Rektor tuteyszego Konserwatoryum Muzyki i Professor Królewskiego Uniwersytetu *Józef Elsner*, otrzymał w darze od N. Króla Jmci Pruskiego kosztowny brylantowy pierścień, z dołączonym listem, za ofiarowany temu Monarsze exemplarz *Requiem*, wykonanego w czasie żałobnego obchodu po błogosławioney pamięci N. Cesarzu i Królu Alexandrze I., kompozycyi tegoż Rektora.

Pan *Józef Rudzki*, były Adjunkt w Kommissyi Rządowey Oświecenia, powrócił do Europy, z podróży swojey przedsiębraney do Egiptu. List jego ostatni jest bardzo świeżey daty (z dnia 9 listopada), i pisany jeszcze na morzu, blisko wyspy *Elby*, na pokładzie Szwedzkiego okrętu *Anna*. Między wielu osobliwościami, wiezie z sobą mumiią, wydobytą w *Tebach* z grobów Królewskich i tak dobrze zachowaną, iż, jak oświadcza, w muzeum Wiedeńskiém, Toskańskiém, Rzymskiém i Neapolitańskiém niema żadney, którąby się z nią, co do piękności, równać mogła. Jeszcze jey nie otwierano, tylko trzy skrzynie, w których złożona; jedna z tych skrzyń jest sykomorowa. Pan *Rudzki* nie donosi czyli mumiia ta ma papyrus, jaki zwykle pod pachę lub w rękę zmarłey osoby z jey biiografiią kładziono. Mumiia ta jest przeznaczona do gabinetu Królewskiego Warszawskiego Uniwersytetu.

Los z Nrm 6543, który w 5tey Klassie 3otey Loteryi Klassyczney wygrał złotych 200,000, był wzięty w Kantorze *Wertheima*; do wygraney należą 4 osoby, między któremi jest podupadła wdowa. Wielekroć doznawała ona grzeczności Pana *Wertheima*, że jey wydawał los bez opłaty. Los z Nrm 14,872, na który padła druga główna wygrana zł. 100,000 jest także ćwiartkowy i wzięty w Kantorze *Petyskusa*; należy do niego 4 mieszkańców tuteyszych.

— *Dnia 22* —

JPan *Fryderyk* Hr. *Skarbek*, professor Królewsko Warszawskiego Uniwersytetu, Członek Towarzystwa Przyjaciół nauk, przerobiwszy w języku francuzkim dzieło swoje podług nowego planu *o gospodarstwie narodowem*, oddał je pod sąd Instytutu, francuzkiego, i otrzymał doniesienie, iż Akademia Paryzka umiejętności przyjęła to dzieło, i wyznaczyła z grona swojego PP. Baronów: *Fourier* i *Coquebert Montbret* do zdania sobie o niém sprawy.

Kurs listów zastawnych.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za sto złotych w listach zastawnych
z Kuponem płatnym d. 22 b. m.
Przedający żądają zł. 77 gr. 15
Kupujący dają — — 77 —
Istotnie przez Meklerów przysięgłych nie przedano.
W *Warszawie* d. 21 grudnia 1826 r.
F. H. Schaber S. G. K. W.

Anglija.

Londyn dnia 1 grudnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Wszyscy z podziwieniem oglądają tu pojazd Cesarza Birmanów, zdobyty przy *Tavoy* i szacowany 10,000 funt. sz. (400,000 zł. pol.). Jest całkowicie pozłacany, ma 13½ stop długości, a 6½ szerokości. Pudło leży na smoku piękney roboty snycerskiey; koła lekkie; na pudle są małe kwadraty z przeźroczystego rogu, a po rogach zwierciadła; siedzenie zaś jest wysadzane drogiemi kamieniami. Drzwi, tak jak u nas, mają szyby szklanne. Cały pojazd jest bardzo wspaniałym i jedynym w swoim rodzaju.

Używanie kąpieli morskich upowszechnia się teraz w *Londynie*. Mimo wydatku 500,000 funtów szterlingów (20 millionów zł. pol) na sprowadzenie wody morskiey rurami do pięciu części miasta, i na wystawienie łaźni, przedsiębiercy jednak mają mieć ztąd rocznego dochodu 50,000 funtów szterlingów (2 milliony zł. pol).

Przywieziono niedawno z *Ceylanu* liść drzewa *tallipot*; ma go u siebie pleban *Fletcher* w *Hampstend*. Jest bardzo dobrze zachowany, ma 11 stop długości, a 16 w mieyscu naywiększey szerokości, 40 stop w obwodzie. Rozszerzony w kształcie namiotu może zasłonić od promieni

słońca 6 osób przy stole siedzących, i do tego też właśnie używają go mieszkańcy *Ceylanu*.

Cesarz Brezyliyski ukończył dnia 6 września obrady zgromadzenia prawodawczego w *Rio-Janeiro* następującą mową: „Zacni reprezentanci narodu Brezyliyskiego! Prace tego zgromadzenia lubo są do czasu ograniczone, utworzyły jednak kilka praw i czynią nadzieję, iż WPanowie na następném zebraniu, nie mówię wszystkie, lecz znaczną część praw, potrzebnych do ścisłego wypełnienia konstytucyi uchwalić zdołacie. Ziściły się oczekiwania moje, gdyż w ciągu posiedzeń WPanów od początku do końca przezorność i mądrość nie przestały ani na chwilę przewodniczyć obradom. Potrzeba teraz, aby dostoyni Senatorowie i Deputowani, wróciwszy do różnych prowincyy krajowych, przez czas do przyszłego posiedzenia rozmyślali nad środkami dla dobra narodu, i utwierdzali lud w posłuszeństwie należném Rządowi, wpajając mocno w umysły, iż kto słucha Rządu, słucha prawa, a kto słucha prawa, posiada wszelką dostateczną rękoymią swego honoru, życia i pomyślności.“

— *Dnia 4* —

D. 1 b. m. nadeszły tu ważne wiadomości z *Lisbony*. Niechętni Portugalczykowie, którzy zbiegli z oyczyzny swojey, wkroczyli jako zbroyni nieprzyjaciele do prowincyi *Tras-os-Montes*. Wypadek ten sprawił oraz mocne wrażenie w *Paryżu*; gdy bowiem odebrano o nim przez telegraf wiadomość, natychmiast wydano rozkaz odwołania posła francuzkiego z *Madrytu*. Podług zdania Gazety *Times*, jedynym środkiem zapewnienia pokoju między Mocarstwami Europeyskiemi, byłoby cofnienie tak woyska francuzkiego z Hiszpanii, jako też flotty angielskiey z uyścia *Tagu*.

Jedna z Gazet tuteyszych pisze: „Dowiadujemy się o podaniu Gabinetowi Madryckiemu, mocnego przełożenia, w którém oświadczono, iż żaden żołnierz francuzki nie pozostanie w Hiszpanii, jeśliby powstańcom portugalskim pośrednie lub bezpośrednie naymnieyszą pomoc dawano. Oczywistą jest rzeczą, iż Francya dopóty nie może dozwolić Hiszpanii działać przeciw Portugalii, dopóki woysko jey znaydować się będzie na tym półwyśpie, inaczey bowiem naruszyłaby swoję neutralność. Gdyby woysko francuzkie zaymowało twierdze Hiszpańskie, a hiszpańskie poszło przeciw Portugalii, byłoby to oczywistą pomocą. Podobnież byłoby, gdyby woysko angielskie chciało zastąpić osady w *Kartagenie* i *Vera-Cruz*, a tym sposobem Mexykańskiemu i Kolumbiyskiemu ułatwiło działanie przeciw wyspie *Kuba*. Tak więc pobyt woyska francuzkiego jest w obecney chwili dobrodzieystwem, gdyż przeszkadza jey działać po nieprzyjacielsku względem Portugalii. Możnaby wprawdzie mówić, iż lepiey byłoby, gdyby woysko francuzkie ustąpiło z Hiszpanii, a flotta nasza oddaliła się z *Tagu*; lecz stosunki nasze z Portugaliją nie dozwalają nam bydź oboyętnemi, a ztąd nierównie jest dla nas korzystniey wchodzić w układy z Francyą, niż z Hiszpaniją, którą głód i nędza przywiodły do stanu rozpaczy.“

F r a n c y a.

Paryż d. 5 grudnia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Postanowienie Królewskie z dnia 9 listopada, nakazuje zaciąg 45,000 młodzieńców z klassy roku 1825 do służby woyskowey, dla zastąpienia uwolnionych żołnierzy rozmaitey broni.

Wczora rozeszła się na giełdzie tuteyszey pogłoska, iż poseł angielski w *Madrycie* żądał paszportu do wyjazdu.

Dziennik *Gwiazda*, który dotąd wypadki na granicy portugalskiey poczytywał za intrygę nic nieznaczącą, pisze dla zaspokojenia publiczności, co następuje: „Zdaje się, iż nadzwyczayny goniec, wysłany d. 26 listopada z *Madrytu*, a d. 2 grudnia przybyły do *Paryża*, przywiozł listy, donoszące, iż Hiszpania gotowa dać wszelkie zadosyć uczynienie z powodu poruszeń zbiegłych portugalczyków; i użyć takich środków, aby, jeźli te poruszenia nastąpiły, wszelki podobny zamysł stał się niepodobnym do uskutecznienia.“ Oprócz tego odwołuje się tenże dziennik do innego dziennika, który donosi, iż rząd francuzki odebrał przez telegraf wiadomość, o wydaném przez Króla Jmci hiszpańskiego postanowieniu, aby zbiegli portugalczykowie oddalili się o 60 mil od granicy. *Dziennik Rozpraw* przydaje, iż Margrabiemu *Chaves* i wicehrabiemu *Canellos* kazano wyjechać z Hiszpanii, i że zbiegli oficerowie portugalscy mają bydź odłączeni od swoich żołnierzy.

T u r c y a.

Stambuł dnia 1/13 listopada.

(Journal de St. Petersbourg.)

Od ostatnich zamieszek, które się okazały w Nikomedyi i w jey okolicach; Rząd uznał za rzecz konieczną wysłać ze stolicy kilka nowo-ciężnych półków. Jeden z tych półków, 1500 ludzi liczący, i kompanija artyleryi z 12 działami odebrały rozkaz udać się do Attyki, do woyska Seraskiera Reszyd-baszy; drugi regiment, wyruszył do Dardanellów, gdzie zaymie bateryе pomienioney ciaśniny; trzeci puścił się statkami do Smyrny i niektórych wysp Archipelagu, jakoto: *Scio*, *Mityleny*, *Tenedos*, gdzie są zamki warowne; nakoniec 2000 ludzi udało się nad Dunay, gdzie stanowić będą garnizony w twierdzach.

Zapewniają, że te woyska zastąpione tu zostaną przez nowo-zaciężnych, spodziewanych codziennie z głębszych prowincyy: lecz aż dotąd zbyt mało ich przybywa, a ubytek woysk w stolicy czuć się daie. Liczba ich nie przechodzi 12,000 ludzi, wyjąwszy artylleryą.

Koszary Daud-baszy, Ramis-baszy i Skutaryyskie prawie już dokończone, stanowią bardzo piękne budowy; wznoszą je także i w Eski-Seray, lecz dotąd nie wiele jeszcze postąpiono, i chyba za 2 lub 3 miesiące będą ukończone.

Z resztą żadnych nowin w stolicy. Oto są niektóre szczegóły o tém, co się dzieje w Azyi: Basza Bagdadu, toczy, jak mówią, woynę z Arabami Mautefexami, pokoleniem silném, zaymującém wielką przestrzeń pomiędzy Bagdadem a Bassorą. Chciał on zrzucić ich wodza Chek-Himur, aby na jego mieysce podnieść swojego synowca; kroki nieprzyjacielskie rozpoczęły się, a wszystkie związki zerwane zostały.

Z drugiey strony dowiadujemy się, że Iman Maskaty, będąc pozbawionym przez lat 3 umowioney opłaty; którą miał corocznie pobierać od rządu Bassorskiego, w tytule należności, uzbroił 4 statki, któremi opasał port Bassorski. Przydają, iż Iman sam miał się udać z nowemi siłami, do oblężenia tego miasta.

Donoszą z Alepu, iż nowy basza, mianowany tam przez Portę, przybył do tego miasta i objął rządy, bez naymnieyszey przeszkody.

P r u s s y.

Berlin dnia 16 grudnia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Gdy Król Jmć d. 14 b. m. rano o zwykłym czasie chciał się udać do swego pokoju, w którym pracuje, pośliznął się z małych schodów, które tam prowadziły, i upadł tak nieszczęśliwie, iż nastąpiło złamanie obu kości prawey nogi, blisko na szerokość ręki wyżey kostki (*). Wkrótce potém przybył doktor *Wiebel*, jeneralny doktor sztabowy, który natychmiast rozpoznał skaleczenie i użył potrzebnych środków. Póżniey nieco przybyli także jeneralny lekarz sztabowy *Gräfe* i tayny Radca *Hufeland*, a wszyscy trzey lekarze dla zaspokojenia publiczności zaczęli odtąd wydawać buletyny - zdrowia Monarchy, który coraz ma się lepiey.

(*) *Nieszczęśliwy ten przypadek wydarzył się przez zaczepienie się ostrogi o dywan, którym schody były pokryte.*

Pozwolono drukować: Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 150.

Wilno dnia 15 Grudnia v. s. 1826 Roku.

O G Ł O S Z E N I E.

1 Izba Skarbowa Litewsko-Grodzieńska ogłasza ninieyszém; iż majątek wakujący, w dołączający się Tabelli wyrażony, oddawać się będzie z licytacyi w dwónastoletnią arendowną dzierżawę od dnia 12 kwietnia następnego 1827 roku. Trzy termina, w których przypadać ma licytacya są następne: pierwszy 15, drugi 17, i trzeci ostateczny 20 stycznia następnego 1827 roku, każdy, ktoby życzył otrzymać possesyą rzeczonego majątku, raczy w terminach naznaczonych stawić się do Izby Skarbowey z ewikcyą wyrównywającą dwóletniey intracie. Działo się na sessyi w mieście Guberńskiém Grodnie dnia 10 grudnia 1826 roku.

Ner	Nazwisko majątku.	Miasteczko.	W sie.	Liczba.		Iilość ziemi.				Roczna intrata srébrem.	
				Dymow.	Dusze płci męzkiey.	Gruntu oromego i Łąk.		Lasu i zarośli.			
						Włoki.	Morgi.	Włoki.	Morgi.	Ruble.	Kop.
	w Powiecie Nowogródzkim.										
1	Starostwo Cyryńskie . . . . : . .	1	2	127	206	76	11	1	$25\frac{1}{2}$	1251	$36\frac{3}{4}$

Antoni Krupowicz Assesor Izby Skarbowey.
Wydziałowego Sekretarza Pomocnik 12stey klassy M. Wołłk.

---

1. Polecając się łaskawym względom Prześwietney i Łaskawey Publiczności, niżey wyrażeni artyści sztuki zegarmistrzowskiey; mamy honor obowiązać się służyć Prześwietney, Publiczności, wszelką reparacyą Zegarów stołowych i kieszonkowych różnych; także i zegarków cylindrowych w kamieniach idących, w którychby cylindry kamienne, lub kamienie w których kołka idą, popękane albo powyrzucane były, więc na żądanie amatora takiey sztuki, jak zagranicą obowiązujemy się dorobić; z za ręczeniem na pewny ozas regularności, który od przedsięwziętey reparacyi, ograniczonym bydź może: oraz do zegarów grających i innych, które trudność w przywiezieniu do miasta sprawują, na mieysce jechać, lub zreparowane odwieść i ustawić przyrzekamy niezawodnie. Przy tém ktoby sobie życzył nowy Zegar ścienny, lub stołowy tygodniowy, albo też kieszonkowy podług upodobania jego, zrobić możemy. Poświęcając swoje usługi Prześwietney i Łaskawey Publiczności, która umiejąc cenić talenta, wielekroć dawała dowody swoich względów dla zagranicznych, tém większą pokładamy nadzieję jako rodacy, mieszkający przy Ulicy Ostrobramskiey w domu W. Grunerta pod N. 22. Antoni Narkiewicz.
Piotr Orzechowski.

---

1 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego Całą Rossyą. etc. etc. etc. UUrm Alexandrowi bratu i Elżbiecie w stanie panieńskim pod opieką jego będącey siostrze Koseckim, zeszłego Mikołaja Koseckiego Tytularnego Sowietnika i b. Pttgo Prużań. Strapczego Potomstwu, Pozew przed Sąd Ziemski Prużański z powodztwa Starozakon. Icka Goldberga z odwołaniem się do uprzednich Pozwów, a szczególniey dnia 20 apryla t. r do drzwi Kancellaryi Ziem. Prużan, przybitego, i w drugiey kopii do Redakcyi Wilen: Gazety Kuryera Litewskiego w Expedycyi Poczt. Prużan: 29 tegoż miesiąca aprila oddanego, nazajutrz w Aktach Ziem: tegoż powiatu zeznanego, dostatecznie skład rzeczy opisującego, i otrzymaney za nim w kadencyi juniowey z zyskiem banicyi wieczney kondemnaty, oraz całego proceduru pod życiem oyca obżłłch rozpoczętego wyniesiony w Prośbach: o obwarowanie stanności prawną opłatą na wyżey wyrażoną i uprzednio otrzymane kondemnaty — O zwrót i znikczemnienie pisma w roku 1818 7bra 26 pod tytułem Prawa Zastawnego na Imie zeszłego Mikołaja Koseckiego w 5000 rubli assygnacyinych na schedę ziemną z poddanemi w Mattsci Plancie będącą — O przyjęcie od żałł: się w dowodzie kwitów, rachunku i przysięgi — O uchylenie wszelkich pretensyów obżłłch — O zwrót przebranych pieniędzy z procentem, i potrącenie wedle prawa — O inekwitacyą do wszelkiego po zmarłym Koseckim majątku, sposobem extenuacyi i preokupacyi, a z kolei do pieniędzy w Ustawie Powszechney Opieki Wileńskiey i gdziekolwiek będących, z wolnym tychże aresztowaniem, i na satysfakcyą należności żałł. się odebraniem — O zwrót wydatków prawnych, i o to wszystko, co w czasie Sprawy będzie proszono — Pisan z wolną poprawą — 1826 9bra 24 dnia.

1826 Xbra dnia woźny niżey podpisany tę kopią Pozwu z oryginałem zgodną przed Sąd Ziemski Powiatu Prużańskiego po WW. Alexandra i Elżbietę między sobą rodzeństwo Koseckich wyniesionego dla umieszczenia w Gazecie Kuryera Litewskiego i tym celem przesłania Pocztą do Redakcyi Wileńskiey, w Expedycyi Pocztowey Prużańskiey oddałem.

Adam Rapkko W. P. P.

Dozwolono drukować. Wilno. 13 grudnia 1826 roku Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

---

2. Z przyczyny nieakuratności w odmienianiu Loteryynych Warszawskich Biletów; niżey podpisany ma sobie za obowiązek oznaymić przez ninieysze biorącym takowe bilety, iż do każdey klassy powinny bydź odmienione trzema dniami przed ciągnieniem, w kantorze mojey, lub u roznoszczykow brane: i ten, kto o tym zaniedba, tym samym straci prawo do następney klassy. Bilety zaś niewymienione będą komu innemu wyprzedane, lub odesłane do Dyrekcyi w Warszawie.

Fr. von Auer.

2 Od Jurborskiey Tamożni ogłasza się, iż u niey znaydują się pieniądze, służące w nagrodę za skonfiskowanie kontrabandowych towarow, zatrzymanych d. 20 januaryi 1809 r. przez Kancellaryynych Tamożni Jurborskiey oficyalistów, kancellarzyście Janiszewskiemu 1683 rubli 95 kop. assygn., którego mieysce przebywania Tamożni nie jest wiadome; a zatém wyżey pomieniony Janiszewski, a w przypadku śmierci, jego sukcessorowie, dla odebrania tych pieniędzy, mają się jawić do Tamożni Jurborskiey sami, lub przysłać umocowanych, w terminie prawami zakreślonym, po upłynieniu którego jeśli nikt do odebrania nie zjawi się, pieniądze te zostaną przyłączone do Skarbowych dochodow.

Za Sekretarza Karpowicz.

---

2 Dnia 10 b. m. wieczorem, na Zamkowey ulicy w Wilnie, zgubiony został Fascykuł papierow, zawierający do dwadziestu sztuk różnych Dokumentow: w Sławiańskim, Ruskim w dawnych czasiech przez Polakow używanym, oraz w Łacińskim i Polskim językach pisanych, i Imieniowi Budajow (Buday) posługujących; przeto znalazca onych naypokorniey upraszа się, o oddanie lub odesłanie w całości właścicielowi Ignacemu Budajowi mieszkającemu w Wilnie, w Domu WW. Mokrzyckich przy Ratussowém placu na rogu Szklanney ulicy, albo do Redakcyi Kuryera Litewskiego; za co prócz nayczulszey od właściciela wdzięczności, przyzwoita nagroda rubli srebrnych sześć na tych miast wypłacona będzie.

---

3. Sąd Exdywizorski na usatysfakcyonowanie kredyrów i donataryuszów zeszłego ś. p. Wincentego Wołodkowicza Podkomorzego Wileyskiego wyznaczony, na skutek swojego wyroku w dniu 27 września idącego roku postanowionego, celem ostatecznego ukończenia poruczonego sobie dzieła, zebrawszy się w pełnym komplecie do dóbr Illi, gdy mimo dwókrotne awizacye potrzykrotnie w Gazetach umieszczane w ciągu dni kilku niedoczekał się stanności ze strony pretensorów; celem więc zapobieżenia dalszey przewłóce i wynikającym ztąd dla massy stratom, postanowił na żądanie dziedzica po raz ostatni zawiadomić interessowane osoby: że na wzięcie sprawy do namowy termin w dniu 18 grudnia następnego mca przeznaczył; a razem ostrzedz każdego z pretensorów, że jeżeliby którykolwiek z nich od daty dzisieyszey do terminu na wzięcie sprawy w namowę zakreślonego, to jest do dnia 18 grudnia, nie objawił swojego dopominku, że w takim razie Sąd Exdywizorski nie czyniąc pod żadnym pretextem odkładów, i nieuważając na niestanność lub odeyście któreykolwiek strony, Izbę Sądową w terminie wyżey naznaczonym zamknie i na wszelkie nieobjawiane pretensye jakie tylko do funduszów zeszłego Wołodkowicza odnosić się mogą, amissyą zapisze. Roku 1826 mca listopada 30 dnia.

Michał Łapicki Pisarz Z. P. Wiley. Exdywiz.
Zygfryd Buynicki Exdywizor.
Jakub Estko Sędzia Ziem. Ihumeń. i kawaler.

WIELKI SŁON, SAMICA, W TOWARZYSTWIE Z KONIEM, z Królewskiego zwierzyńca w Londynie pochodzący. Podpisany ma zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż okaże przedziwnego Słonia, samicę, 10 lat, 9 stop i 6 cali wysokości mającego.

Lubo wielu pisarzów utrzymują, iż Słoń nigdy się nie kładzie, podpisany właściciel czyni jednak uwagę, iż to zwierzę takie ma stawy, jak wszystkie inne, i doprowadził go do tego, że na sam znak jego dozorcy kładzie się, i słucha jego rozkazów.

W swey oyczyznie, wyspie Ceylon, jest Słoń nieocenionego użytku. Służy w woynie, jest do domowych robot użyty i ozdobą Królewskich pałaców.

Na stałym lądzie Europy, gdzie kupno zwierza tego wiele kosztuje, i niebezpieczeństwa zagrażające utratą jego są wielkie, zatém Słoń tylko za osobliwość pokazywany bywa, pomimo to wszystko właściciel mając na względzie upodobanie miłośników historyi naturalney, został do nabycia tego zwierza spowodowany.

Za wielkiem staraniem Słoń ten tak jest powolny, iż dziecię może nim zarządzić i nakarmić bez niebezpieczeństwa, powolny głosowi przewodnika, wozi go na szyi, i postępuje jakby był w podróży, kłania się osobom, które się doń zbliżają, podnosi rzeczy przez przewodnika porzucone, oddając mu je jak wierny służący; a nawet idzie na kolanach, kładzie się zupełnie, czego dotąd nie było dowodow, tak zaś ma delikatne czucie, iż naymnieysze rzeczy trąbą swoją z ziemi podeymuje, bierze zatkaną flaszę wina, wódki lub innych napojów, otwiera je i wypija, trąbą tą służącą mu także do obrony, bierze pokarm dzienny, składający się ze 150 funtow siana, 30 do 40 funtow chleba, półkorca otrębi pszennych lub żółtych korzonków i 13 do 14 wiader wody. Wykonywa on mnóstwo jeszcze innych ćwiczeń, których tu wyliczyć nie podobna.

Mieszkam w Domu W. Kwinty za Trocką Bramą pod Nrem 1147.

Widzieć mżna każdodziennie od godziny 10 zrana, do 7 wieczorem.

Cena miesc: Pierwsze mieysce 30 kopiejek sreb. Drugie mieysce 15 kop.

Turnier.

---

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, aby pozostałych po zesłanym na Syberyą na zaludnienie w dniu 9 maja 1825 roku za różne wykroczenia, człowieku Hryszce Jakowlewie, żony Salamandry Jakowlewey z trzema synami: Trofimem, Michecem i Panfilem, niewiadomo gdzie teraz znaydujących się, jako niezapisanych do rewizyi, nikt u siebie nie trzymał, i nie dawał im przytułku, lecz aby ich dostawił do naybliższey Władzy Policyyney.

Sowietnik O. Anderson.
Sekretarz Sokołowski.
Naczelnik Stołu Gubernialny Sakretarz Dybowski.

---

3. Niżey podpisana zawiadamia przez ninieysze, iż przybyła ze Stołecznego Miasta Warszawy w celu zaymowania się w Mieście Wilnie robotą Strojów Damskich; gdzie można na zakaz do tać modnych fasonow kapeluszów, jako też piór i kwiatów; niemniey przyymuję do przerabiania i prania, stare pióra i kapelusze; a to wszystko za pomierną cenę. Mieszkam w domu Kuntza N. 15 naprzeciw obwachtu. xbra 3 d. 1826 roku. Elżbieta Oklejewska.

---

3. U niżey podpisanego murgrabiego domu JOX. Jenerała Puzyny przy murach śś. Michalskich położonego; jest do sprzedania Kocz wiedeński i bryczka kryta na rysorach za naypomiernieysze ceny. Ignacy Sciechliński.

---

2 Dnia 10 grudnia w piątek, zginął pudel biały, nieostrzyżony, na prawey stronie szyi czarną plamkę małą, oko jedno jasne błękitne, drugie czarne mająoy, nazywa się Szeri. Upraszа się naypokorniey aby go kto odprowadził, lub o mieyscu przebywania doniosł do Apteki Gutta na ulicy Zamkowey, a oprócz prawdziwey wdzięczności przyzwoitą odbierze nagrodę.
